

## Ryszard Sak - Amator fioletu

22.02.2016.

CHOSZCZNO. Szczecinianin RYSZARD SAK (na zdjęciu) już po raz drugi prezentuje się w Choszczeńskim Domu Kultury. Na piątkowym wernisażu, który odbył się w Małej Galerii pochwalił się, że z Klubem Plastyka &bdquo;Impresja&rdquo; związał się ponad 15 lat temu i już nabył prawo do tego, by nazywać się choszcznianinem.

DOROTA ALEKSIUN, kuratorka wystawy zatytułowanej &bdquo;Marynistyka, architektura, pejzaż &ndash; poetyckie malarstwo Ryszarda Saka&rdquo; przypomniała, że bohater piątkowego wernisażu po raz pierwszy pokazał choszcznianom swoją twórczość dokładnie 3 października 2008 roku. Z książki pamiątkowej dokumentującej tamto wydarzenie zacytowała kilka komentarzy, podkreślając przy tym euforię z jaką przyjęto jego obrazy. Z kolei dyrektor ChDK MAŁGORZATA KOZŁOWSKA poinformowała, że R. Sak jest szczecinianinem, z wykształcenia chirurgiem, a maluje od ponad 38 lat. &ndash; Choć dzisiaj jest na emeryturze, to jednak nadal możemy go nazywać lekarzem, tym razem ludzkich dusz &ndash; podkreśliła, że jego obrazy śmiało można uznać za remedium na wszelkie bolączki codziennego życia. Przywołując dominujące tematy jego twórczości, czyli marynistykę, architekturę i pejzaż raczej nikogo nie zaskoczyła stwierdzeniem, że przez wiele lat pełnił też funkcję prezesa Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Marynistycznego.

Choć na wernisażu ciągle artykułowano morski klimat twórczości R. Saka, to jednak należy podkreślić, że w swoim dorobku ma również obrazy przedstawiające człowieka, w tym przede wszystkim kobietę. JOLANTA ZIÓŁKOWSKA, prezes &bdquo;Impresji&rdquo; twierdzi, że jego obrazy są rozpoznawalne. &ndash; Rysiu uwielbia fiolety. Tu warto zaznaczyć, że niewielu maluje tymi kolorami. Pod tym względem jest oryginalny i wyjątkowy &ndash; podkreśliła. Wystawę można zwiedzać codziennie, w godzinach otwarcia ChDK.

Tadeusz Krawiec

{gallery}sak\_wystawa\_02\_2016{/gallery}